

ISSN 2544-8935

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**GMINA WĄPIELSK**Umowa na pilne
inwestycje drogowe

str. 2

GMINA WĄPIELSKPrzybędzie nowy
obiekt sportowy

str. 3

GMINA ROGOWORadość strażaków
z Nadroża

str. 4

GMINA BRZUZEPiknik seniora
w Kleszczynie

str. 7

ŚRODA

14 SIERPNIA 2024

ISSN: 2544-8935

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 33/2024 (465)

CRY**TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO**

Jest przełom ws. zaginionej Jowity?

GMINA ROGOWO ▶ W sobotę 6 lipca Jowita Zielińska mieszkająca w Lisinach w gminie Rogowo nie wróciła z pracy do domu. Jej telefon zamilkł. Mimo szeroko zakrojonej akcji poszukiwawczej przez ponad miesiąc nie natrafiono na żaden ślad młodej kobiety. Jednak pojawiło się światło w tunelu...



W niedzielny poranek 10 sierpnia mieszkanka powiatu rypińskiego, która zbierała w grzyby w lesie w okolicy Wierzchowisk, w gminie Rogowo, natrafiła na rower zaginionej.

– Pojazd stał oparty o drzewo w kompleksie leśnym w Wierzchowiskach, a dokładnie na granicy tej miejscowości z Rumunkami Likieckimi. Rower nie był uszkodzony, nie nosił żadnych oznak wypadku. Znajdował się kilkadziesiąt metrów od leśnego duktu. Żadnej innej rzeczy należącej do pani Jowity nie odnaleźliśmy – wyjaśnia aspirant Bartosz Gałkowski z Komendy Powiatowej

Policji w Rypinie.

Teren, na którym znaleziono rower, znajduje się w linii prostej około 5 km od miejsca, gdzie Jowita Zielińska była widziana po raz ostatni. Obszar ten nie był wcześniej przeszukiwany, gdyż znajduje się w przeciwnym kierunku od domu, do którego zmierzała kobieta.

– Już 10 sierpnia została podjęta akcja poszukiwawcza. Został ogłoszony alarm w naszej komendzie. Policjanci udali się w miejsce odnalezienia roweru i wraz z druhami z OSP Rogowo przeczesali teren wokół. W niedzielnej akcji wzięło udział 15 funkcjonariuszy

i 30 strażaków. Niestety wynik był negatywny, nie natrafiono na nic, co by miało związek z zaginioną. Intensywne poszukiwania trwają cały czas. Są w nie zaangażowani również policjanci wydziału kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy. Mają zostać przywiezione z Komendy Wojewódzkiej w Poznaniu i z Komendy Głównej Policji w Warszawie specjalnie wyszkolone psy tropiące – powiedział nam asp. Bartosz Gałkowski.

Wprawdzie mieszkańcy naszego powiatu już dobrze wiedzą, jak wygląda Jowita Zielińska, gdyż wielu interesuje się tym zagadkowym zaginięciem, mając nadzieję, że kobieta odnajdzie się cała i zdrowa, ale na wszelki wypadek podajemy raz jeszcze jej rysopis.

Jowita Zielińska ma 31 lat, jest szczupłej budowy ciała, ma 170 cm wzrostu, zielone oczy, rude, lekko kręcone włosy za ramiona, zazwyczaj spięte. W dniu zaginięcia była ubrana w kolorową koszulę w kratkę, czarne spodenki, czarne sportowe buty. Miała przy sobie czarną torebkę na ramię.

(jd), fot. Facebook

Powiat

Starostwo kusi przyszłych medyków

Starostwo Powiatowe w Rypinie zachęca studentów wydziałów lekarskich i pielęgniarstwa wyższych uczelni medycznych do złożenia wniosków o stypendia. Warunkiem otrzymania wsparcia finansowego jest pisemna deklaracja o podjęciu pracy w rypińskim szpitalu po uzyskaniu dyplomu.



O stypendium mogą się ubiegać studenci IV, V lub VI roku medycyny oraz III roku pielęgniarstwa, którzy nie powtarzają roku ani nie korzystają z urlopów dziekańskich, macierzyńskich czy rodzicielskich. Nie ma wymagań co do średniej ze studiów, nie jest też preferowana żadna uczelnia. Subwencja zostanie przyznana na 9 miesięcy od 1 października 2024 r. do 30 czerwca 2025 r. Jej wysokość nie została jeszcze ustalona, będzie zależała od liczby osób, które zechcą o nią wnioskować. W poprzednich latach przyszli lekarze otrzymywali co miesiąc 1500 zł, a pielęgniarki 800 zł z budżetu Powiatu Rypińskiego.

Osoby, które spełnią wymagania i będą dostawały stypendium, są zobligowane po ukończeniu studiów do odbycia stażu i podjęcia pracy przez co najmniej 2 lata w wymia-

rze pełnego etatu w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Rypinie. W przypadku absolwentów medycyny są oni zobowiązani do wyboru deficytowej w rypińskim ZOZ-ie specjalizacji lekarskiej. Dodatkowo stypendysta będzie musiał podpisać weksel in blanco, który ma zabezpieczyć starostwo na wypadek niewywiązania się przyszłego medyka z umowy.

Wnioski o stypendium można składać do 10 września. Regulamin i potrzebne dokumenty do wypełnienia można znaleźć na stronie: <https://bip.powiatrypinski.pl/8/strona-glowna-bip.html> wpisując w wyszukiwarkę frazę „uchwała nr 28/2024”. Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr telefonu: 54 2803922.

Tekst i fot. (jd)

Kontrola autokaru przed wycieczką. Co warto wiedzieć?

REGION/KRAJ ▶ Wakacje trwają, a to oznacza, że część wyjazdów dzieci i młodzieży jeszcze przed nami. Środkiem transportu najczęściej wybieranym na takie okazje jest autokar. Nierzadko przemierza on setki kilometrów, zanim dotrze do celu. Z tego powodu ważne jest, aby był w pełni sprawny i bezpieczny

Podstawowym kryterium dopuszczenia autokaru do ruchu jest aktualne badanie techniczne i ważna polisa OC. W przypadku wycieczek z udziałem dzieci ważne jest zachowanie wyjątkowej ostrożności. Dlatego aby zapewnić im bezpieczną podróż do miejsca wypoczynku, warto poddać autokar kontroli. W poniższym artykule wyjaśniamy, jak przebiega taka kontrola, gdzie jest przeprowadzana oraz jak przygotować autokar, aby móc bez obaw ruszyć w trasę.

Organy przeprowadzające kontrole autokaru

Kontroli dokonuje policja lub funkcjonariusze Inspekcji Transportu Drogowego. Informacje o stanie technicznym pojazdu można sprawdzić również samodzielnie, korzystając ze strony bezpieczny-autobus.gov.pl, gdzie po wpisaniu numeru rejestracyjnego pojawiają się: informacje o aktualności badania technicznego, dane techniczne oraz informacje o polisie OC.

Kiedy przeprowadza się kontrole pojazdu?

Zależnie od sytuacji kontrole mogą przybierać różne formy, takie jak kontrole rutynowe, wyrwykowe oraz kontrole przed wyjazdem na wycieczkę. Kiedy się ich dokonuje? Kontrole rutynowe to za-

planowane działania wykonywane regularnie przez odpowiednie do tego służby – Inspekcję Transportu Drogowego (ITD) i policję drogową. Kontrole wyrwykowe – niezapowiedziane inspekcje dokonywane na drogach, w dowolnym momencie podróży. Kontrole przed wyjazdem na wycieczkę – specjalny rodzaj inspekcji, który odbywa się już na początku wyjazdu.

Miejsca przeprowadzenia kontroli autobusu

Najczęściej inspekcje są przeprowadzane w punktach kontrolnych na drogach. Znajdują się one w strategicznych miejscach takich jak: główne trasy komunikacyjne, okolice popularnych atrakcji turystycznych, wjazdy i wyjazdy miast. Stan pojazdu może zostać sprawdzony także w bazach transportowych, gdzie autobus stacjonuje na co dzień. Z kolei kontrole przed wyjazdem na wycieczkę mogą odbyć się w miejscach zbiórki pasażerów takich jak: parkingi przed szkołą, miejsca turystyczne, dworce autobusowe.

Kontrola autokaru przed wycieczką – co jest sprawdzane?

Inspektorzy sprawdzają przede wszystkim stan techniczny pojazdu, trzeźwość oraz czas pra-

cy kierowców. Jeśli chodzi o stan techniczny, sprawdzane są elementy takie jak: układ hamulcowy, kierowniczy, wydechowy; stan opon; oświetlenie. Sprawdzane jest wyposażenie pojazdu. Oznacza to chociażby weryfikację oznakowania wyjść awaryjnych, liczby młoteczków przy szybach, mocowania siedzeń, czy liczbę miejsc siedzących i mechanizmu awaryjnego otwierania drzwi.

Kontrola obejmuje także sprawdzenie tachografu, który rejestruje aktywność kierowcy – przejechany odcinek i prędkość pojazdu. W ten sposób można zweryfikować, czy jest on wystarczająco wypoczęty do przebycia podróży. Dziennie kierowca może prowadzić maksymalnie przez 10 godzin i to tylko dwa razy w tygodniu. W pozostałe dni – 9 godzin. Z kolei po 4 i pół godziny nieprzerwanej jazdy kierowca musi mieć minimum 45 minut przerwy.

Kierowca musi uzyskać negatywny wynik testu na obecność alkoholu we krwi. W przypadku podejrzenia, że może on być pod wpływem zakazanych substancji, policja ma prawo przeprowadzić testy na obecność narkotyków.

Jak przygotować się do kontroli?

W trakcie kontroli sprawdza się kilka różnych punktów. Niespełnienie choćby jednego z nich może zdecydować o tym, czy pojazd jest zdolny do jazdy. Jak przygotować się do kontroli?

Regularne przeglądy techniczne

Przeglądy powinny być przeprowadzone zgodnie z obowiązującymi przepisami. W Polsce pierwszy przegląd autokaru musi zostać wykonany w ciągu roku od momentu pierwszej rejestracji pojazdu; każda kolejna wizyta w okręgowej stacji kontroli pojazdów powinna odbywać się co pół roku.

Dokumentacja pojazdu i uprawnienia kierowcy

Oprócz stanu technicznego pojazdu inspektorzy sprawdzają także dokumentację pojazdu. Ważne, aby wszystkie dokumenty były aktualne. Należy przedstawić: zaświadczenie o przeglądzie technicznym i ubezpieczenie. Dodatkowo, kierowca musi przedstawić odpowiednie uprawnienia i dokumenty: prawo jazdy kategorii D, świadectwo kwalifikacji zawodowej, kartę kierowcy.

Obowiązki przewoźników w zakresie bezpieczeństwa

– Zapewnienie bezpieczeń-

stwa pasażerów nie jest związane wyłącznie ze spełnieniem odpowiednich wymogów technicznych przez środek transportu, którym posługuje się przewoźnik. To także zatrudnianie należyście przeszkolonego personelu oraz zapewnienie bezpieczeństwa osobistego podróżnym przez zminimalizowanie zagrożeń ze strony innych osób – mówi Kamila Barszczewska, prezes zarządu AUXILIA S.A., firmy specjalizującej się w pomocy ofiarom wypadków komunikacyjnych.

Spędź bezpiecznie wakacje

Bezpieczeństwo podczas letnich wyjazdów jest priorytetem dla organizatorów i przewoźników. Przestrzeganie procedur kontrolnych, regularne sprawdzanie stanu technicznego autokaru oraz aktualna dokumentacja są kluczowe dla zapewnienia bezpiecznej podróży. Współpraca ze służbami takimi jak Inspekcja Transportu Drogowego czy policja pomaga w identyfikacji potencjalnych zagrożeń i zapobieganiu nieprzewidzianym sytuacjom na drodze. Dzięki temu podróżujący mogą mieć pewność, że dotrą na miejsce swojej wycieczki w odpowiednich warunkach i bezpiecznie.

(red)

Gmina Wąpielsk

Umowa na pilne inwestycje drogowe

W gminie Wąpielsk poprawi się stan dróg w czterech miejscach. Zabiegali o to mieszkańcy i za niecały rok inwestycja zostanie zakończona.

W środę 7 sierpnia wójt Beata Gabryszewska podpisała umowę z przedstawicielką Przedsiębiorstwa Robót Drogowych z Lipna na przebudowę i remont czterech odcinków dróg w gminie Wąpielsk.

W ramach przedsięwzięcia w Bielawkach i Radzikach Małych zostanie zbudowany fragment drogi gminnej wraz ze ścieżką rowerową długości 635 metrów. W Wąpielsku będzie przebudowany odcinek drogi dojazdowej długości 217 m. W Radzikach Dużych również nową nawierzchnię zyska część drogi dojazdowej dł. 176 m. Na gminnej trasie wiodąca z Kupna przez Tomkowo do Półwiejska Małego zostanie przebudowa-

wany odcinek dł. 290 m.

Wartość inwestycji to prawie 1 724 tys. zł, z czego dofinansowanie ze środków rządowych wynosi ponad 1 637 tys., co stanowi 95 procent kosztów całości. Termin realizacji przedsięwzięcia został określony na 11 miesięcy od dnia podpisania umowy.

– Realizacja zadania wpłynie na poprawę warunków komunikacyjnych oraz wzrost poziomu bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego – podkreślają pracownicy Urzędu Gminy Wąpielsk.

(jd)

fot. UG Wąpielsk

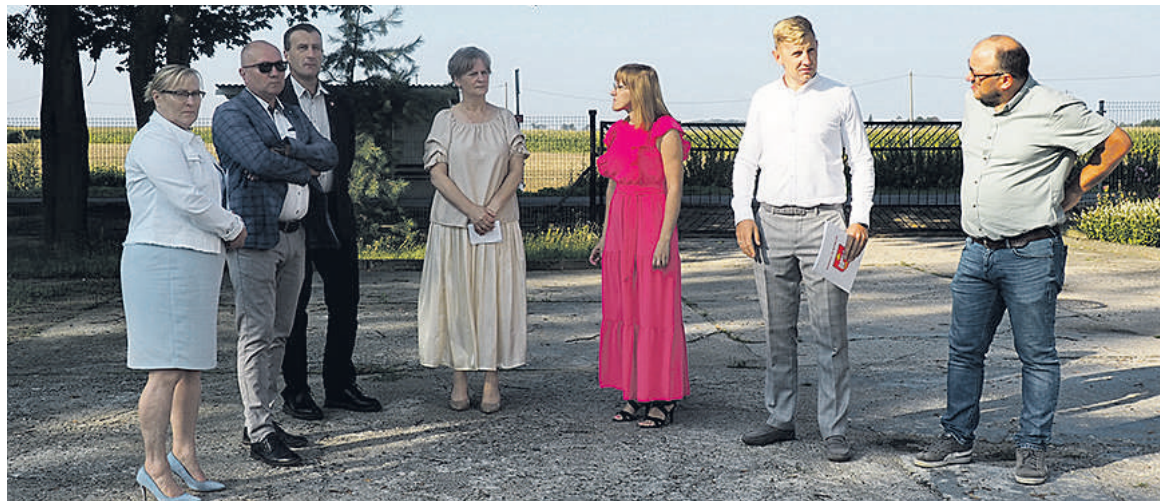


Przybędzie nowy obiekt sportowy

GMINA WĄPIELSK ▶ Za rok uczniowie Szkoły Podstawowej im. Stanisława Staszica w Wąpielsku będą mieli halę sportową z prawdziwego zdarzenia. W środę 7 sierpnia wójt Beata Gabryszewska podpisała umowę z przedsiębiorcą Krzysztofem Getką na budowę obiektu

– 7 sierpnia tego roku niewątpliwie zapisze się w historii gminy Wąpielsk. Umowa na realizację zadania „Budowa szkolnej hali sportowej zasilanej odnawialnymi źródłami energii oraz montaż pompy ciepła z instalacją fotowoltaiczną w Szkole Podstawowej w Wąpielsku” została podpisana. Obiekt ma powstać w ciągu 11 miesięcy – informują wąpielscy samorządowcy.

Projektowana hala z zapleczem, w którym znajdą się: szatnie z przebieralniami, toalety, pokój nauczycielski, stołówka z kuchnią i zmywalnią, magazyny i pomieszczenie techniczne oraz sanitariat dla osób z niepełnosprawnościami będzie budynkiem murowanym, parterowym, niepodpiwniczonym. Poza głównym wejściem od frontu, zaplanowano dodatkowe dwa z tyłu gmachu. Szkołę z halą połą-



czy wykuty otwór drzwiowy.

– Inwestycja będzie służyła wszystkim, również mieszkańcom naszej gminy. Środki na nią zostały pozyskane w poprzedniej kadencji, za poprzedniego wójta i ówczesną radę. To też sukces pracowników

biura infrastruktury, którym dziękuję za zaangażowanie i doprowadzenie do podpisania umowy na to bardzo ważne dla naszej gminy zamierzenie – mówi wójt Beata Gabryszewska.

– Prace ruszą w ciągu mie-

siąca. Na początku wygradzimy teren i zaczniemy wykopy. Myślę, że budynek w stanie surowym powinniśmy osiągnąć do końca tego roku, może do końca stycznia 2025. Do następnych wakacji obiekt powinien być gotowy – informuje

Krzysztof Getka, właściciel Firmy Ogólnobudowlanej ze Zbiczna, która gmach będzie wznosić.

Kubatura hali przy Szkole Podstawowej im. Stanisław Staszica w Wąpielsku wyniesie 6223 m³, powierzchnia zabudowy – 877 m², powierzchnia użytkowa – 780 m². Koszt przedsięwzięcia to prawie 7,2 mln zł. Dofinansowanie z budżetu państwa wyniosło 6,6 mln zł.

W podpisaniu umowy uczestniczyli, oprócz wójta Beaty Gabryszewskiej i właściciela firmy wykonawczej Krzysztofa Getki; zastępca wójta Marcin Rempuszewski, skarbniczka UG Lidia Szmucińska, inspektor nadzoru z ramienia inwestora Sławomir Mańka, dyrektorka szkoły Barbara Moraczewska oraz pracownicy Urzędu Gminy Wąpielsk.

(jd), fot. UG Wąpielsk



Gmina Rypin/Powiat

Droga w Sadłowie wyremontowana

Zakończył się remont odcinka drogi powiatowej nr 1840C Świdziebna – Godziszewy w Sadłowie, w gminie Rypin.



W ramach przedsięwzięcia wykonano frezowanie istniejącej nawierzchni oraz położono warstwę wyrównawczą i ścierną

z betonu asfaltowego wzmocnionego geosiatką. Naprawiono zjazdy do posesji, wymieniono oznakowanie pionowe. Długość

wyremontowanego odcinka wynosi 1382 metry. Jezdnia ma szerokość 5 m, a umocnione pobocza metr.



Inwestycja została dofinansowana ze środków rządowych kwotą ponad 980 tys. zł. Starostwo Powiatowe w Rypinie prze-

znaczyło na to zadanie około 392 tys., a władze gminy Rypin przekazały ponad 260 tys. zł.

(jd), fot. Powiat Rypński

Radość strażaków z Nadroża

GMINA ROGOWO ▶ W sobotę 10 sierpnia na placu przy świetlicy wiejskiej w Nadrożu odbył się piknik rodzinny z wieloma atrakcjami. Jednak gwoździem programu było poświęcenie wozu strażackiego oraz tablicy pamiątkowej

Samochód został odkupiony od jednostki OSP w Sąspowie (województwo małopolskie). Radość tym większa, że strażacy sami zebrali środki na jego zakup.

– Cieszymy się i liczymy, że pojazd przyczyni się do dalszego rozwoju naszej jednostki – przyznaje prezes Bogusław Nurkowski. – W imieniu swoim, druhen i druhow Ochotniczej Straży Pożarnej w Nadrożu składam serdeczne podziękowania wszystkim, którzy dołożyli swoją cegiełkę do zakupu wozu. Warto wspomnieć, że mieszkańcy zdecydowali się przekazać środki z funduszu sołeckiego na ten cel. Jeszcze raz serdecznie dziękuję darczyńcom i sponsorom za pomoc i wsparcie.

Poświęcenia samochodu strażackiego oraz pamiątkowej tablicy dokonał ks. Dariusz Załęcki, proboszcz parafii pw. św. Anny w Żałem. Następnie rozpoczęła się wspólna zabawa. Czas milusiń-



skim umilali profesjonalni animatorzy gier i zabaw, który co chwilę zapraszali dzieci, a także ich rodziców do różnych konkursów. Nie zabrakło również kolorowych warkoczyków, tatuaży oraz dmuchańców. Na pikniku nie mogło zabraknąć poczęstunku, o co zadbały panie z miejscowego KGW.

Na głodnych czekały słodkości, lody, frytki, pizza, a także smakowite kiełbaski z grilla. Zabawa była przednia, a śmiechom nie było końca.

W służbie mieszkańcom

W tym roku OSP w Nadrożu dołączyło do grona jednostek, które mogą pochwalić się 100-letnią

użytku w 1933 roku. W sali odbywały się m.in. przedstawienia teatralne oraz obchodzono uroczystości państwowe. W czasie wojny straż podlegała komendantowi żandarmerii i przekształcona została z ochotniczej w przymusową.

Druhow pozbawiono możliwości noszenia na mundurach polskich odznaczeń i symboli. Wszystkie komendy wydawane były w języku niemieckim. W 1975 roku dobudowano do remizy garaż. Dopiero w latach osiemdziesiątych jednostka otrzymała pierwszy samochód pożarniczy Żuk GML. Po 2000 roku, podobnie jak w innych jednostkach, spadła znacząco liczba druhow, szczególnie młodych. Straż w Nadrożu zaczęła skupiać się na działalności społecznej, kulturalnej i profilaktycznej. Obecnie jednostka prężnie się rozwija i liczy ponad 30 członków.

**Tekst i fot.
(AdWo)**



Powstaje boisko przy szkole w Ugoszczu

GMINA BRZUZE ▶ W grudniu 2022 roku została oddana do użytku hala sportowa przy Szkole Podstawowej im. Fryderyka Chopina w Ugoszczu. Niebawem placówce przybędzie nowe boisko



W trakcie budowy jest kompleks składający się z boiska piłkarskiego o powierzchni 1680 m² o nawierzchni ze sztucznej trawy i płochwykami, kort tenisowy z wyposażeniem oraz bieżnia o nawierzchni poliuretanowej.

Będzie również stanowisko pchnięcia kulą i skocznia w dal. Kompleks zostanie ogrodzony i oświetlony.

– To bardzo potrzebna inwestycja, którą będziemy wykorzystywać na podnoszenie tężyzny

fizycznej dzieci i młodzieży i dorosłych. Aktywność fizyczna jest podstawą dobrego zdrowia, więc staramy się budować jak najwięcej obiektów jej służących. Teraz mieszkańcy Ugoszcza i okolicznych miejscowości będą mieli

możliwość uprawiania różnych dyscyplin sportowych, do czego bardzo zachęcam – mówi wójt Jan Koprowski.

Wykonawcą inwestycji jest Spółka Budowlano-Usługowa Budex Lutomirski i Wspólnicy

z Lipna. Jej wartość to prawie 2 490 tys. zł. Dofinansowanie ze środków rządowych wynosi 1 997 tys. Udział własny gminy stanowi 20 procent całkowitych kosztów przedsięwzięcia.

Tekst i fot. (jd)



Gmina Rogowo

Budują nowe, remontują istniejące

W gminie Rogowo trwa realizacja sześciu inwestycji drogowych o wartości prawie 8,5 mln zł. Środki na to przedsięwzięcie pochodzą z funduszy rządowych, budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego i wkładu własnego.



Zadanie obejmuje prace przy następujących odcinkach dróg gminnych: Czumska Duża – Szczerby – długości 2 016 m, w Pininie – dł. 885 m, Rogowo – Brzeszczki Małe – dł. 997 m, Charszewo – Ruda – dł. 1 048 m, wewnętrznej w Sosnowie – dł. 1 227 m oraz przy budowie chodnika w Nadrożu dł. 1 446 m.

Wykonawcą jest Przedsię-

biorstwo Robót Drogowych z Lipna, które wygrało przetarg.

W ubiegłym tygodniu rozpoczęły się roboty na drodze z Czumska Dużego w kierunku Szczerb. W Pininie kończą się prace, natomiast w Brzeszczkach Małych jest już gotowy prawie kilometrowy odcinek szosy oraz chodnik.

Na realizację wszystkich

sześciu inwestycji wykonawca ma 450 dni od daty zawarcia umowy czyli od 27 marca tego roku. Wartość ogólna umowy wynosi ponad 8 470 tys. zł brutto. Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lipna udziela 5-letniej gwarancji na swoje prace.

(jd)
fot. UG Rogowo

Co z bezpieczeństwem nawozowym?

REGION/KRAJ ▶ Za rok uczniowie Szkoły Podstawowej im. Stanisława Staszica w Wąpielsku będą mieli halę sportową z prawdziwego zdarzenia. W środę 7 sierpnia wójt Beata Gabryszewska podpisała umowę z przedsiębiorcą Krzysztofem Getką na budowę obiektu

Przedstawiciele sektora zwrócili uwagę przede wszystkim na dwukrotny, tylko w ciągu roku, wzrost importu nawozów z Rosji i Białorusi. W sezonie 2022/2023 w krajowym rynku nawozów udział importu osiągnął aż 56 procent. Uczestnicy spotkania mówili, że dalszy wzrost tego importu może doprowadzić do wyparcia z rynku polskich producentów i powtórzenie się wariantu irlandzkiego, w którym – po zlikwidowaniu własnej produkcji – nastąpił znaczący wzrost cen nawozów.

– Istotne jest ustalenie najważniejszych zadań, które należą do resortu rolnictwa, ponieważ sektor produkcji nawozów leży w kompetencjach wielu resortów – podkreślił minister Czesław Siekierski.

Minister stwierdził jednocześnie, że jest to dobra okazja do dyskusji o problemach branży i zgłaszania przez nią postulatów, gdyż w MRiRW rozpoczynają się prace nad nowelizacją ustawy o nawozach i na-



wożeniu.

– Chcielibyśmy utrzymać ten dialog, aby na bieżąco oceniać realizację spraw, które mogą być podejmowane przez resort – zapewnił minister

Czesław Siekierski.

Szef resortu rolnictwa stwierdził, że konieczne jest zorganizowanie kolejnego spotkania, ale w gronie poszerzonym o przedstawicieli innych

resortów, w których kompetencjach leżą proponowane przez sektor rozwiązania.

Problemy rolników, a postulaty producentów nawozów

Na konieczność dostrzegania sytuacji rolników przy rozwiązywaniu problemów sektora nawozowego zwrócił uwagę sekretarz stanu Michał Kołodziejczak, który przypomniał drastyczny wzrost cen nawozów, jakiego doświadczyli rolnicy. Zasygnalizował również problemy rolników z dostępem do polskich nawozów. Do tego problemu nawiązał także podsekretarz stanu Adam Nowak, który wskazał na znaczącą dla rolników, kosztową stronę stosowania nawozów. Podkreślił również kwestię konieczności zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego poprzez dostępność nawozów dla rolników.

Jednocześnie wiceminister Adam Nowak zgodził się, że sektor, który reprezentują dzisiejsi goście, jest sektorem szczególnie wrażliwym i z pewnością jego problemy muszą zostać rozwiązane, ale z uwzględnieniem rolniczych interesów.

(AdWo)

fol. MRiRW

Region/Kraj

Dodatkowe miliony dla KGW

Koła gospodyń wiejskich wpisane do rejestru Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wciąż mogą się starać o przyznanie pomocy finansowej na prowadzenie działalności statutowej. Budżet na ten cel został zwiększony o 10 mln zł – dotychczas wynosił 120 mln zł.



Do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich wpisanych jest 15,8 tys. tych organizacji. Dotychczas o wsparcie na prowadzenie działalności statutowej w 2024 roku wystąpiło 14,6 tys. z nich, ubiegają się o 123,8 mln zł. W związku z dużym zapotrzebowaniem na dofinansowanie pula środków na ten cel została zwiększona – ze 120 mln zł do 130 mln zł. Niezmiennie wnioski do 30 września 2024 r. przyjmują biura powiatowe ARiMR. Nie warto jednak zwlekać z dopełnieniem formalności.

Wysokość wsparcia pozostaje uzależniona od liczebności kół: liczące nie więcej niż 30 osób mogą otrzymać 8 tys. zł; tych składających się z 31-75 członków dotyczy stawka w wysokości 9 tys. zł; w przypadku jeszcze liczniejszych kwota dofinansowania to 10 tys. zł. Koła gospodyń wiejskich, które już ubiegały się o wsparcie, wiedzą, na co mogą przeznaczyć otrzymane fundusze.

Nowe warto poinformować, że dofinansowanie dotyczy m.in.: aktywności społeczno-wycho-

wawczej i oświatowo-kulturalnej w środowiskach wiejskich; działalności na rzecz wszechstronnego rozwoju obszarów wiejskich; wspierania przedsiębiorczości kobiet; inicjowania i prowadzenia działań na rzecz poprawy warunków życia i pracy kobiet na wsi; upowszechniania i rozwijania form współdziałania, gospodarowania i racjonalnych metod prowadzenia gospodarstw domowych; działań związanych z reprezentacją interesów środowiska kobiet wiejskich wobec organów administracji publicznej; rozwoju kultury ludowej – w szczególności lokalnej i regionalnej.

Wsparcie statutowe kołom gospodyń wiejskich ARiMR przekazuje od 7 lat. Wartość przyznanej pomocy kształtowała się dotychczas następująco: w 2018 r. – ponad 16,3 mln zł; w 2019 r. – prawie 29,7 mln zł; w 2020 r. – blisko 32,9 mln zł; w 2021 r. – ponad 55,8 mln zł; w 2022 r. – 61,6 mln zł; w 2023 r. – ponad 114 mln zł.

(AdWo)

fol. archiwum

Piknik seniora w Kleszczynie

GMINA BRZUZE ▶ Po raz 17. w czwartek 8 sierpnia starsi mieszkańcy gminy Brzuze zostali zaproszeni do udziału w pikniku będącym kulminacją przedsięwzięcia „Wiek seniora – wigor juniora”. Wcześniej niektórzy z nich uczestniczyli w zajęciach sportowych: marszu z kijkami i spływie kajakowym



„Wiek seniora – wigor juniora” wymyślił wójt Jan Koprowski. Co roku do wszystkich mieszkańców gminy, którzy osiągnęli wiek emerytalny, wysyłane są imienne zaproszenia. Organizację pikniku wzięli na siebie przede wszystkim pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Brzuze i Urząd Gminy.

– Kilkanaście lat temu doszedłem do wniosku, że brakuje letnich spotkań seniorów. Narodził się pomysł organizacji pikniku, który się przyjął. Wydarzenie nie rozpoczynamy mszą świętą

w intencji ludzi starszych i chorych w Studziance, w naszym pięknym sanktuarium Świętej Rodziny. Po chwili zadumy i modlitwy następuje część już bardziej rozrywkowa – tłumaczy wójt Jan Koprowski.

– Na tych spotkaniach dbamy przede wszystkim o to, żeby to nasze starsze pokolenie poczuło się potrzebne i docenione – dodaje Grażyna Pietrkiewicz, szefowa GOPS-u, która imprezę prowadziła.

Na rozstawionych pod namiotami stołach zagościły m.in. potrawy z grilla, owoce, ciasta, napoje. O to, żeby nikomu ni-

czego na talerzach i w szklankach nie zabrakło dbały panie z GOPS-u na czele ze Zdzisławą Jaworską. Biesiada była jednym z elementów wydarzenia. Zostały rozegrane zawody lekkoatletyczne sędziowane przez Michała Czachorskiego. Seniorzy startowali w czterech konkurencjach: rzucie oszczepem, rzucie kulą, skoku w dal i biegu wokół stawu. Były też liczne konkursy, w tym piosenkowski – Brzuskie Słowniki, chociaż dopuszczono do niego uczestniczkę grającą na harmonijce ustnej. Do tańca przygrywał zespół Sami Swoi.

– Jestem na każdym pikni-

ku i będę, jeżeli tylko zdrowie pozwoli. Były lata, gdy brałam udział w zawodach lekkoatletycznych, ale dzisiaj już nie. Piknik to przede wszystkim spotkanie mieszkańców, z którymi nie zawsze jest okazja się zobaczyć. Przed chwilą trafiłam na koleżankę z podstawówki, która też na terenie gminy mieszka – wyjaśniała w trakcie imprezy Regina Piechocka mieszkanka Radzyna.

– W piknikach dla seniorów biorę udział od samego początku, na ostatnich spotykam nawet swoich byłych uczniów. Podoba mi się, że wszystko za-

czynia się mszą świętą, gdzie każdy ma możliwość duchowego połączenia się z Bogiem. Potem jest już świetna rozrywka, można pośpiewać, potańczyć, wziąć udział w konkursach. Najczęściej biorę udział w quizach, gdzie sprawdza się wiedzę i myślenie. W fizycznych zawodach nie, bo już wiekowa jestem. Czekam na piknik cały rok i jestem wdzięczna panu wójtowi, za to, jak dba o starszych mieszkańców gminy – podkreśla Marianna Domann, emerytowana nauczycielka i stała uczestniczka wielu wydarzeń w gminie.

Tekst i fot. (jd)



Trzeźwo, zdrowo, rozrywkowo

GMINA RYPIN ➤ W sobotę 10 sierpnia w Kowalkach odbył się coroczny piknik profilaktyczny gminy Rypin. Atrakcji nie brakowało



W organizację wydarzenia zaangażowały się takie instytucje jak: Urząd Gminy Rypin, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Komenda Powiatowej Policji w Rypinie, Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna

w Rypinie, Ochotnicza Straż Pożarna w Kowalkach, Poradnia Psychologiczna dla Dzieci i Młodzieży EZRA w Rypinie.

Stoiska cieszyły się dużym zainteresowaniem nie tylko dorosłych, ale również dzieci. Program pikniku był wyjątko-

wo urozmaicony. Nie zabrakło zabaw edukacyjnych z nagrodami, które promowały zdrowy styl życia i właściwe odżywianie. Nieustającym powodzeniem wśród najmłodszych cieszyła się dmuchana zjeżdżalnia oraz miejsce, w którym można było pomalować sobie twarz albo wykonać kolorowy tatuaż. Wszyscy uczestnicy mogli posilić się bezpłatną kiełbasą z grilla.

O słodki poczęstunek dla uczestników zadbały panie z miejscowego KGW. Chętnych nie brakowało. Zwieńczeniem wydarzenia była plenerowa projekcja filmu rodzinnego „O psie, który jeździł koleją”.

Tekst i fot.
(AdWo)



Konkurs na witacze dożynkowe

POWIAT ▶ Tydzień temu Starostwo Powiatowe w Rypinie zapowiedziało konkurs z nagrodami finansowymi na najładniejszy wieniec dożynkowy, obecnie jest kolejny, także związany ze świętem plonów

Konkurs na najciekawszy wieniec dożynkowy, bo taki właśnie ogłosiło starostwo, ma na celu kultywowanie oraz popularyzację najbardziej wartościowych, kulturowych tradycji regionalnych; prezentację bogactwa plonów; promocję dorobku polskiej wsi; rozbudzenie i poszerzenie

zainteresowań twórczością ludową oraz aktywizację i integrację mieszkańców w czasie wykonywania dzieła.

witacz do 30 sierpnia osobiście lub listownie na adres: Starostwo Powiatowe, ul. Warszawska 38, 87-500 Rypin.

Gdy mieszkańcy sołectw w gminach naszego powiatu dostatecznie się zintegrują i zaktywizują przy tworzeniu witaczy, a wynik ich pracy okaże się interesujący i zwracający uwagę, mogą pomyśleć o zgłoszeniu kompozycji do konkursu, gdyż jest szansa na nagrodę, która zrekompensuje włożony trud i zużyte materiały.

– Tradycje dożynkowe są bardzo urokliwe, a kreatywność naszych mieszkańców zasługuje na uznanie. Zeszłoroczna I edycja konkursu cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem, stąd w tym roku kolejna jego odsłona na najciekawszy witacz dożynkowy powiatu rypińskiego – zachęca do udziału starosta Jarosław Sochacki.

Uczestnikami konkursu mogą być sołectwa z naszego powiatu. Każde z nich może zgłosić jeden

Materiały wykorzystane w konstruowaniu witacza powinny kojarzyć się ze świętem plonów. Mogą to być np. kłosa, ziarno, warzywa, owoce, kwiaty. Zabronione jest używanie w kompozycji żywych zwierząt. Powołana przez organizatora komisja konkursowa dokona oceny prac w tygodniu poprzedzającym dożynki powiatowe, które odbędą się w niedzielę 15 września na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Rypinie.

Nagrody: I miejsce – 1500 zł; II miejsce – 1000 zł; III miejsce – 800 zł. Regulamin konkursu, karta zgłoszenia oraz klauzula informacyjna dostępne są na stronie: https://powiatrypinski2-strony2.alfatv.pl/.../741_konkurs.... Dokumenty można otrzymać również w starostwie w pokoju 114.

Tekst i fot. (jd)



OGŁOSZENIE
Wąpielsk, dn. 14.08.2024.

RI.6721.1.1.2024

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY WĄPIELSK o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego gminy Wąpielsk

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) oraz art. 39 ust. 1 |w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Wąpielsk uchwały nr III.14.2024 z dnia 11 czerwca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Wąpielsk.

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w Urzędzie Gminy Wąpielsk oraz mogą składać wnioski na piśmie **od dnia 14.08.2024 r. do dnia 30.09.2024 r.** na adres Urzędu Gminy Wąpielsk, Wąpielsk 20, 87-337 Wąpielsk, za pomocą formularza, który jest dostępny w siedzibie Urzędu Gminy Wąpielsk, w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.bip.wapielsk.eu, a także na stronie internetowej Ministra Rozwoju i Technologii (www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego).

Ponadto wnioski mogą być składane w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres mailowy: pog@wapielsk.pl. Istnieje również możliwość składania wniosków poprzez formularz zgłoszeniowy za pośrednictwem strony internetowej voxly.pl/wapielsk. Wniosek powinien zawierać: imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej, o ile wnioskodawca taki posiada, przedmiot wniosku i oznaczenie nieruchomości, której dotyczy, wskazanie czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Dodatkowo we wniosku można zawrzeć adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi i wnioski składane w trybie ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) mogą być składane w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Wąpielsk, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym w terminie do **30.09.2024 r.** Uwagi i wnioski rozpatrzone zostaną przez Wójta Gminy Wąpielsk. Uwagi i wnioski złożone po upływie terminu określonego w ogłoszeniu pozostawi się bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Wąpielsk
Beata Gabryszewska

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych - RODO), informuję, że Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Wąpielsk, adres kontaktowy: Urząd Gminy Wąpielsk, Wąpielsk 20, 87-337 Wąpielsk. Administrator danych wyznaczył Inspektora ochrony danych, z którym może się Pani/Pan skontaktować poprzez email: iod@wapielsk.pl, tel. +48 56 49 383 21 lub pisemnie na adres siedziby administratora. Z inspektorem ochrony danych można się kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych oraz korzystania z praw związanych z przetwarzaniem danych.

Powrót na bieżnię

XX WIEK ▶ Za nami igrzyska w Paryżu. Nasi sportowcy narzekali, przegrywali, płakali i aż trudno uwierzyć jak wyglądały igrzyska w 1948 roku, gdy Polska dopiero co podźwigała się ze strat II wojny światowej



Na igrzyska w Londynie w 1948 roku nasza reprezentacja jechała ze świadomością, że odegramy tam trzecioplanową rolę. Nikt nie liczył na więcej. Jechaliśmy tam udowodnić, że Polska istnieje, przeżyła i jej sport odradza się. Wysłaliśmy 24 osoby, w tym 4 kobiety. Dla porównania obecnie było ich 213.

Warunki panujące na igrzyskach w 1948 roku były zupełnie odmienne od luksusów, na które narzekają współcześni sportowcy. Wioska olimpijska była podzielona na część damską i męską, i nie pozwalano nawet na wspólne posiłki. Nasi sportowcy przybyli do Londynu na pokładzie statku „Lech” oraz na pokładzie samolotów pasażerskich. Jedna z naszych zawodniczek została w Polsce oszczep, ponieważ nie można go było przewozić samolotem. Oszczepy kupiono więc na miejscu... Nasza nadzieja olimpijska – Jadwiga Wajsówna otrzymała w Warszawie sukienkę, w którą nie mogła się zmieścić. Również dwie inne kobiety z reprezentacji nie mogły wpa-

sować się w przygotowane stroje oficjalne. Panie znalazły gdzieś igłę i nici, i na miejscu przerobiły kreacje. Zawodniczki trafiły do miejsca noclegowego, którym była jedna ze szkół.

– Nudzimy się jak mopsy – przyznała Wajsówna. – Dla zabicia czasu zaczęliśmy któregoś dnia tańczyć mazura, co wywołało wielkie zainteresowanie wszystkich mieszkanki. Kierownictwo naszej ekipy po staraniach zakupiło owoce, by urozmaicić dietę sportowców. Każdy z naszych miał dzienny przydział: jedną pomarańczę i dwa jabłka.

Prawie każda reprezentacja do Londynu wzięła ze sobą coś do jedzenia. Wielka Brytania jako gospodarz także odczuwała trud wojny, a poza tym imperium brytyjskie zaczynało powoli rozpaść się. Przegląd Sportowy w ten sposób podsumował wejście naszej reprezentacji na bieżnię londyńskiego stadionu Wembley:

– Po latach straszliwej niedoli maszeruje wśród innych narodów reprezentacja kraju, którego nic w ostatniej zawierusze nie

oszczędziło. Mała, lecz bogata w tradycję. Razem z Adamczykiem, Wajsówną, Szymurą i Sobierajem idą cienie tych, którzy wstawili nasze imię w czasie pokoju, a życie swe oddali dla sprawy podczas wojny. Idą cienie Kusocińskiego, Nojego, Bocheńskiego i Cejzika.

Janusz Kusociński był najbardziej znanym polskim sportowcem, który zginął w czasie wojny. Antoni Cejzik – świetny lekkoatleta – zginął, walcząc z Niemcami już 12 września 1939 roku. Roman Bocheński był doskonałym pływakiem, zamordowanym przez Rosjan w 1940 roku.

Jedyny medal dla Polski w Londynie zdobył pięściarz Aleksy Antkowiak. W czasie wojny został zesłany na roboty przymusowe. Trafił do obozu pracy w Bawarii. Tam został wyzwolony przez Amerykanów i stoczył pojedynki bokserskie z czarnoskórymi żołnierzami USA. Naszego medalisty nie czekały wielkie pieniądze. Otrzymał pamiątkowy zegarek od ambasadora w Londynie.

Najbardziej pechowe – czwar-te miejsce zajęła Jadwiga Wajsówna, która przed wojną zdobyła już medale olimpijskie w rzucie dyskiem. Niestety w czasie wojny złapała ją gestapo. Została pobita i straciła zęby. Podniosła się i już w czasie powstania warszawskiego kopała rowy i budowała umocnienia.

Tuż po powrocie do kraju olimpijczycy musieli wystartować w mocno politycznym wydarzeniu, jakim były Igrzyska Związków Zawodowych.

(pw)

XX wiek

Łamał monopol

Przez okres rozbiorów Golub i Dobrzyń żyły z bliskości granicy, która przebiegała na Drwęcy i oddzielała Niemcy od Rosji. Po 1920 roku granica zniknęła, odszedł także biznes polegający na handlu oraz przemyśle. Ale nie do końca. Pewną nadzieją było Wolne Miasto Gdańsk.

Wolne Miasto Gdańsk – mikro państwo stworzone po I wojnie światowej kusilo Polaków na różne sposoby. Wielu emigrowało tam w poszukiwaniu pracy. Inni szukali dobrej rozrywki. W latach 20. prostytucja była tak rozwinęta, że nawet w biały dzień mężczyźni nagabywano na korzystanie z usług i to na głównych ulicach starego miasta. W sąsiednim Sopocie istniały kasyna oraz dancingi.

Wolne Miasto Gdańsk kusilo przede wszystkim cenami tytoniu i alkoholu. Wielu mieszkańców Dobrzynia jeździło w okolice Gdańska, by kupować tam lub

przemycać różne towary, w tym narkotyki. W 1924 roku w Golu-biu odkryto nawet tajną fabrykę papierosów. Należała do Bernarda Witkowskiego. Był on nowym mieszkańcem miasteczka. Pochodził z byłego zaboru rosyjskiego. Oprócz potężnych zapasów gdańskiego tytoniu w fabryce znaleziono maszynki, tutki oraz gotowe papierosy. Posiadanie fabryki opłacało się i to mimo, że ceny papierosów rządowych były wręcz śmieszne. Za paczkę trzeba było zapłacić odpowiednik dzisiejszych 4-5 zł.

(pw)

XX wiek

W poszukiwaniu meteorytu

Raz na jakiś czas w mediach pojawia się informacja o wejściu w atmosferę meteorytów. Podobnie było w 1937 roku, gdy blask spadającego ciała niebieskiego rozświetlił niebo pod Wąbrzeźnem.

Meteor był widoczny przez mieszkańców Wąbrzeźna w nocy z soboty na niedzielę 11 stycznia 1924 roku. Bolid musiał być spory, ponieważ doniesiono o towarzyszącym mu huk. Dźwięk musiał być donośny, ponieważ po mieście rozeszły się plotki o wybuchu amunicji w Grudziądzu. Rozpoczęto poszukiwania pozaziemskiego obiektu. Nie były one jednak proste.

Szybko okazało się, że Polska

Agencja Telegraficzna podała, iż meteoryt spadł pod Inowrocławiem. Gazety brodnickie utrzymywały, że upadł pod wsią Szabda, a jeszcze inni, że miejscem upadku był Golub. Ostatecznie obiektu nigdy nie znaleziono, co daje nam szansę, że to może my będziemy szczęśliwymi odkryw-cami. Chyba, że ten rozpadł się, wchodząc do atmosfery, co jest bardzo możliwe.

(pw)

XX wiek

Pionierzy jedwabiu

100 lat temu polskich wizjonerów rolniczych i gospodarczych owładnęła myśl uruchomienia w kraju małych hodowli jedwabników morwowych. W wielu miejscach nasadzano drzewa morw, którymi żywiły się larwy jedwabników. W perspektywie czasu pomysł okazał się niewypałem. Zobaczmy jak przebiegał rozwój hodowli w Lipnie.

Wzrost zainteresowania hodowlą jedwabników był efektem artykułów, które pojawiały się w prasie polskiej na początku lat 20. Obiecywano małe nakłady i wielkie zyski. Podstawą hodowli były drzewa morwowe. To ich liśćmi żywiły

się larwy jedwabników, które następnie owijały się jedwabnym kokonem. Teraz zadaniem hodowcy było ugotowanie kokonów i rozwinięcie cennych nici, by następnie powstała z nich najcenniejsza z tkanin.

W powiecie lipnowskim

zwolennikiem rozwoju hodowli był starosta Krzyżanowski. Jednego z urzędników wysłano na kurs do Warszawy, gdzie dowiedział się o technikach hodowlanych. Kursy odbywały się w Stacji Jedwabniczej w Milanówku pod Warszawą. Po po-

wrocie udało się założyć dwie hodowle. Jedną w Tupadłach w gminie Czarne i drugą w Lipnie. Ta druga powstała w 1927 roku.

Hodowlę w Tupadłach prowadził P. Martewicz, zwykły gospodarz, którego celem było zachęcenie innych do przestawienia się na tę branżę. Martewicz 4 czerwca 1929 roku wysypał na skrawek papieru jaja jedwabnika rasy żółto-europejskiej. Po 11 dniach wykluły się z nich małe gąsieniczki. W fazie początkowej gospodarz zbierał liście morwy i wrzucał je do pomieszczenia, gdzie przechowywano larwy. Po 5 tygodniach larwy miały już roz-

miar palca wskazującego. Zysk Martewicza z hodowli wynosił 420 zł. W tamtych czasach była to spora kwota.

Hodowla w Lipnie miała cel wyłącznie doświadczalny. W całym powiecie trwały poszukiwania starych drzew morwy, z których pobierano nasiona. Nie było to proste, ponieważ wymagało płukania i suszenia. Za kilogram nasion płacono aż 60 zł. Hodowla jedwabników w Polsce nie miała większego sensu z uwagi na nasz klimat. Przez pół roku gospodarstwo hodowlane było pozostawione bez „paszy”, czyli liści morwy.

(pw)

Zatrzymali bolszewików

XX WIEK ▶ W połowie sierpnia 1920 roku Wojsko Polskie zatrzymało natarcie bolszewików pod Warszawą. W tym samym czasie Polacy wykonali słynne kontruderzenie znad rzeki Wieprz. Mało znanym epizodem wojny sprzed 100 lat jest bitwa pod Brodnicą. Gdyby nie ten sukces Rosjanie dotarliby nad Wisłę w okolicy Torunia i Grudziądza



Poległych w bitwie pod Brodnicą pochowano na specjalnie utworzonym cmentarzu wojennym

Gdy trwała już bitwa warszawska, na lewym skrzydle frontu polskiego, na Pomorzu i Północnym Mazowszu sytuacja układała się niepomyślnie. 4. Armia Siergiejewa i 3. Korpus Kawalerii Gaja kierowały się na Brodnicę, Płock i Włocławek, a w rejonie Nieszawy ten ostatni rozpoczął nawet forsowanie Wisły.

W tym czasie jedyne większe zgrupowanie na północnym skraju polskiego frontu – Grupa „Działdowo” poniosła porażkę w walkach o to miasto. Po doznanych porażkach przemęczone i zdemoralizowane resztki grupy znalazły się w Lubawie i Nowym Mieście Lubawskim, a dowództwo grupy w Jabłonowie. 14 sierpnia 1920 roku bez walk zajęty został Lidzbark, co stworzyło już bezpośrednie zagrożenie dla 7-tysięcznej wówczas Brodnicy. Ponieważ Dowództwo Okręgu Generalnego „Pomorze” nie dysponowało w tym rejonie żadnymi rezerwami, nakazało zorganizowanie obrony miasta dowódcy Grupy „Działdowo” pułkownikowi Habichowi, który skierował doń wszystkie siły swojej grupy, czyli 400-600 żołnierzy. Niestety Rosjanie wyparli Polaków z Brodnicy i 15 sierpnia zajęli miasto. Wszystko wskazywało na to, że nikt ich

już nie zatrzyma.

Bolszewicy po zajęciu Brodnicy obsadzili szosę Rypin-Brodnicą artylerią, a piechotę wysunęli aż do Czekanowa. Obsadziła ona wzgórze nad szosą prowadzącą do Jabłonowa Pomorskiego. Pozostałe części ich wojsk pozostały w mieście jako jednostki rezerwowe. 17 sierpnia 36. Brygada zajmowała rejon wsi Kruszyny Szlacheckie, 35. Brygada i 86. Pułk Kawalerii rejon Mszano-Przerwa, a 34. Brygada ze sztabem 12. Dywizji stała w Brodnicy. Zadaniem dywizji było opanowanie węzłów kolejowych w Jabłonowie i Kowalewie, w tym celu 36. Brygadę skierowano na Jabłonowo, a 34. i 35. – na Kowalewo.

Polskie kontruderzenie

16 sierpnia do Jabłonowa Pomorskiego drogą kolejową przybył pułkownik Jarosław Aleksandrowicz na czele dwóch batalionów 359. Pułku Piechoty wspartego 2 bateriami 214. Pułku Artylerii z Inowrocławia. Forpocztę wojskowego składu kolejowego stanowił pociąg pancerny nr 8 „Wilk”. Od strony Golubia maszerowali ułani z 215. Pułku Ułanów pod dowództwem rotmistrza Ignacego Mielżyńskiego. Z tego samego kierunku nadjechał także ko-

lejny improwizowany pociąg pancerny „Wilczek”. Udało się również zgromadzić część 362. Pułku Piechoty.

Polskie siły główne (2 bataliony piechoty w 2 rzutach (II/359 i II/362), jeden szwadron kawalerii (nr 2) i 2 baterie art. polowej), wzmocnione pociągiem „Wilczek” miały uderzyć na Brodnicę od Jabłonowa. Natomiast pomocniczym kierunkiem natarcie od Golubia ku Brodnicy miały wykonać 2 szwadrony liniowe i szwadron karabinów maszynowych 215. Pułku Ułanów. Zadanie grupy uderzającej od Golubia polegało na związaniu możliwie jak największych sił wroga i wyjście na tyły, i skrzydło pozycji rosyjskich pod Czekanowem. Wspierający działania na tym kierunku pociąg pancerny „Wilk” miał za zadanie absorbować na sobie uwagę artylerii sowieckiej. Osłonę grupy uderzeniowej od wschodu miał zapewniać jeden szwadron ułanów poruszający się po linii Górale – Mielwo – Zbiczno – Żmijewo. Odwódtaktyczny (pozostałości Grupy „Działdowo”) skoncentrowany był w Jabłonowie.

18 sierpnia 1920 roku pierwszy do walki wyruszył pociąg „Wilczek”, który starł się z bolszewikami w okolicy Najmowa i Kruszyn Szlacheckich. Po uzupełnieniu strat w Jabłonowie Pomorskim pociąg powrócił do boju, dokonując wypadów w stronę nieprzyjaciela. U zbiegu linii z Golubia i Jabłonowa zmuszony został do postoju, spowodowanego zniszczeniem toru. Przy jego naprawie wzięła udział miejscowa ludność.

Natomiast pociąg pancerny „Wilk” posuwał się w kierunku Brodnicy od strony Kowalewa i Golubia z zadaniem nękania wroga od wschodu i południa. Ciężkie boje prowadził zwłaszcza na wysokości wsi Niewierz, gdzie wspierał w walce z bolszewikami porucznika Ciężyńskiego, dowodzącego 1., 3., 4. szwadronem ułanów oraz szwadronem karabinów maszynowych. Po osiągnięciu Drwęcy 4. szwadron 215. pułku sforsował rzekę i skierował się do Osieka na południe od Brodnicy, dokonując oskrzydlenia

12. Dywizji Strzeleckiej od południa, pozostawiając jej jedyną wolną drogę na wschód, w kierunku Działdowa i odcinając zarazem od 3. Korpusu Konnego Gaj-Chana.

W tym samym czasie piechota z 359. oraz 362. Pułku Piechoty nacierała na Brodnicę od północy. Polacy stopniowo w zażartych walkach wypierali bolszewików z Najmowa, Wichulca, Grzywna, Bobrowa, Kruszyn Szlacheckich i Drużyn. W dalszej części bitwy do ciężkich walk doszło także w okolicach wzgórz na północ od jeziora Niskie Brodno, gdzie polskie oddziały pod dowództwem majora Lutomskiego w potyczce na bagnety rozgromiły siły bolszewickie w sile 400 ludzi. Wyzwolono Szabdę i ruszono na Brodnicę. Po zajęciu miasta major Lutomski rzucił oddziały na Szczukę i Cielętą.

Ciężkie walki prowadziła także kompania podporucznika Artura Reiske (przyszłego burmistrza Golubia w 1939 roku), która po przekroczeniu toru kolejowego i ruszeniu w kierunku miasta dostała się pod silny ogień z młyna. Dzięki odważnej postawie porucznika obiekt ten zdobyto. Żołnierze z traw zbudowali pomosty, przeprawili się przez Drwęcę i po przejściu Michałowa ruszyli w stronę Cieląt, dalej ścigając bolszewików.

Wojsko Polskie około godziny 14:00 wtargnęło do miasta. Ogarnięci paniką bolszewicy, porzucając broń i zrabowany dobytek, rzucili się do ucieczki przez most w stronę ul. Mazurskiej, a nawet wpław i dalej szosą na Cielętą. Dopiero tam rosyjscy dowódcy opanowali sytuację i zorganizowali linie obronne. Tymczasem wojska polskie wlewały się do miasta, witane serdecznie przez mieszkańców Brodnicy.

Po krótkim odpoczynku Polacy przypuścili szturm w kierunku Szczuki i Cieląt. Pod Cielętami ok. godziny 21:00 pod huraganowym ogniem nieprzyjaciela jeden z oficerów batalionu ochotniczego 362. Pułku Piechoty wydał komendę „W tył zwrot”, co doprowadziło do paniki w polskich szeregach i ucieczki ca-

łego lewego skrzydła. Pomyłka ta mogła doprowadzić do klęski w bitwie brodnickiej, jednakże bolszewicy nie wykorzystali zamieszania w polskich szeregach, które wnet zostało opanowane przez wspomnianego już podporucznika Reiske, który rzucił się w pogoń za uciekającymi żołnierzami i w Michałowie strzałami i krzykiem zmusił ich do zatrzymania.

Po przegrupowaniu się w Michałowie zarządzono powrotny atak na Cielętą. Tym razem wieś o godzinie 22:00 została zdobyta.

W bitwie pod Brodnicą rozbitych zostało 7 pułków nieprzyjaciela. Zdobyto 3 sztandary, 21 karabinów maszynowych, wielu jeńców, amunicji i wozów.

Według relacji zamieszczonej przez korespondenta wojennego w Kurierze Poznańskim „Bitwa pod Brodnicą stoczona przez oddziały wielkopolskie i pomorskie, była najważniejszym momentem w walkach z bolszewikami na Pomorzu. (...) Dzięki tej bitwie zdołano w szybkim tempie zająć Lidzbark i Działdowo, nawiązując na południe od tej miejscowości łączność z armią gen. Sikorskiego, zamykając w ten sposób krąg, otaczający nieprzyjaciela. (...) Całe masy wojsk bolszewickich zmuszono do przejścia granicy pruskiej, odcinając je od rosyjskich sił głównych”.

Co ciekawe, 4 lata temu, w miejscowości Szabda pod Brodnicą, po 100 latach udało się odnaleźć mogiłę, w której pochowano żołnierzy 362. Pułku Piechoty. Żołnierze 18 sierpnia 2020 roku spoczęli na cmentarzu wojennym w Brodnicy, na którym już spoczywają polegli w bitwie pod Brodnicą w 1920 roku. Przypominamy również, że jednym z batalionów dowodził podporucznik Artur Reiske, burmistrz Golubia w 1939 roku.

W kolejnym numerze przybliżymy historię bitwy pod Włocławkiem, która toczyła się niemal w tym samym czasie i także odegrała kluczową rolę w walkach sierpniowych 1920 roku.

Opr. Szymon Wiśniewski, fot. (Szyw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU RYPIŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości

Działki

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886-127-311

Rolnictwo

Zwierzęta

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis.
Tel. 503-508-148

Powiatowa Stacja
Sanitarno-Epidemiologiczna
w Rypinie
ul. Warszawska 38a
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Rypiński Dom Kultury
Warszawska 8
tel. 54 280 21 56

Rypińskie Centrum Sportu
ul. Dworcowa 11
tel. 54 233 9742

Miejsko-Powiatowa
Biblioteka Publiczna w Rypinie
Warszawska 20
tel. 54 280 21 42

Oświata

Zespół Szkół nr 1
im. ks. Czesława Lisowskiego
w Rypinie
ul. Kościuszki 51
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 20 65

Zespół Szkół nr 2
im. Unii Europejskiej
w Rypinie
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 31 61

Zespół Szkół nr 3
im. Bogdana Chelmskiego w Rypinie
ul. Nowy Rynek 20
tel. 54 280 24 05

Zespół Szkół nr 4
im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu
ul. Nadróż 1
tel. 54 270 31 12

Zespół Szkół nr 5
im. ks. Jana
Twardowskiego w Rypinie
ul. Młyńska 12
tel. 54 280 36 42

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 50 48
Dom Dziecka
im. Janusza Korczaka w Rypinie
ul. Mławska 54

tel. 54 280 30 55
Dom Pomocy Społecznej
„KOMBATANT” w Ugoszczu
Ugoszcz 30
87-522 Ostrowite
tel./fax: 54 270 11 33

Powiatowe Centrum
Obsługi Oświaty
ul. Warszawska 38
87-500 Rypin
tel. 54 280 39 22

Chatka Puchatka.
Punkt przedszkolny.
Pankowska J.
ul. Jana Pawła II 11
87-500 Rypin
kom. 501 024 694

Przedszkole Niezapominajka
ul. Gustawa Sommera 16
87-501 Rypin
tel. 54 280 35 16

Przedszkole nr 1
ul. Młyńska 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 57 97

Przedszkole Miejskie nr 2
ul. Wojska Polskiego 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 31 32

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Rypinie
ul. Warszawska 38 A
tel./fax: 54 280 36 41

Miejski Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 51

Gminny Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Lipnowska 4
tel. 54 280 22 79

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd
Dróg Powiatowych
ul. Strażacka 1
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 04

Przedsiębiorstwo Komunalne
„Komes” Sp. z o.o.
ul. Elizy Orzeszkowej 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 62

Miejskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.
ul. Mikołaja Reja
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 32

Zdrowie

Szpital Powiatowy w Rypinie
ul. 3 Maja 2
tel. 54 230 87 00

Pod Gryfem.
Apteka Spółki Eskulap
ul. Mławska 30
87-500 Rypin
tel. 54 280 59 94

Przy Przychodni. Apteka
ul. Księdza Lisowskiego 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 40 62

DOZ Apteka dbam o zdrowie
Remedium
ul. Koszarowa 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 35 97

DOZ Apteka dbam o zdrowie
ul. Warszawska 14
87-500 Rypin
kom. 800 110 110

Apteka Społeczna na Mławskiej
Grupa Nowa Farmacja
ul. Mławska 1E
87-500 Rypin
tel. 54 236 66 88

Pod Orłem. Apteka
Spółki Eskulap
ul. Kilińskiego 7
87-500 Rypin
tel. 54 280 20 44

Pod Eskulapem s.c. Apteka.
Wieczorek B.,
Zwierzyńska I.
ul. Ogrodowa 36
87-500 Rypin

Apteka „Przy Szpitalu”
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Strażacka 4, 87-500 Rypin
tel. 54 280 37 37
tel. 54 280 91 53
numer alarmowy 998 lub 112

Komenda Powiatowa Policji
ul. Sportowa 35
87-500 Rypin
tel. 47 753 92 00
numer alarmowy 997 lub 112

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Rypinie
ul. Warszawska 40
tel. 54 280 96 00

Starostwo Powiatowe w Rypinie
ul. Warszawska 38
tel. 54 280 24 33

Urząd Skarbowy w Rypinie
ul. Dojazdowa 10
tel. 54 280 92 10

Urząd Gminy Rogowo
Rogowo 51
tel. 54 280 16 22

Urząd Gminy w Brzuzem
Brzuzem 62
tel. 54 270 11 23
tel. 54 270 11 38
tel. 54 280 09 06

Urząd Gminy w Skrwilnie
ul. Rypińska 7
tel. 54 270 00 12

Urząd Gminy w Wąpielsku
Wąpielsk 20
tel. 56 493 83 21

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Nowy Rynek 5
87-500 Rypin
tel. 54 280 01 55

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Nowy Rynek 14
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 44

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Dworcowa 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 73

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

OGŁOSZENIE

**OBWIESZCZENIE STAROSTY RYPIŃSKIEGO
o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej**

Na podstawie art. 11f ust. 7 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz.U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz. U. z 2024 r., poz. 572)

z a w i a d a m i a m

że w dniu **08 sierpnia 2024 roku** na wniosek **Wójta Gminy Rypin** została wydana decyzja Starosty Rypińskiego nr 5/2024/ZRID o zezwoleniu na realizację następującej inwestycji drogowej pn: „**Budowa drogi w miejscowości Czyżewo**„ w obrębie ewidencyjnym 0004 Czyżewo, jednostka ewid. 041204_2 gmina Rypin.

Jednocześnie informuję, że z treścią w/w decyzji strony mogą zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Rypinie, ul. Warszawska 38 po uzgodnieniu terminu za pomocą poczty tradycyjnej, telefonicznie lub mailowa.

Niniejsze obwieszczenie zostaje podane do publicznej wiadomości na stronie internetowej BIP Starostwa Powiatowego w Rypinie, na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy w Rypinie, na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Rypinie i Urzędu Gminy Rypin oraz w prasie lokalnej.

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (t.j.: Dz.U. z 2024 r., poz. 572) zawiadomienie stron uważa się dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia tj: ukazania się obwieszczenia o wydanie w/w decyzji.

Od niniejszej decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego w Bydgoszczy za pośrednictwem Starosty Rypińskiego w terminie 14 dni od zawiadomienia stron o jej wydaniu.

Telefon: (54)280-39-18

Niniejszej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności

Z up. STAROSTY
inż. Joanna Kacprzycka
z-ca kierownika
Wydziału Budownictwa

OGŁOSZENIE

INFORMACJA

Stosownie do treści art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.), Wójt Gminy Skrwilno informuje, że w dniu 08.08.2024 roku, na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Skrwilnie przy ul. Rypińskiej 7 oraz na stronach internetowych urzędu - bip.skrwilno.pl zamieszczony został na okres 21 dni, wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w użyczenie, na okres do 3 lat - dot. części działki o nr ewid. 711/13 i 653 w obrębie Skrwilno.

Dodatkowe Informacje w przedmiotowej sprawie można uzyskać pod numerem telefonu: 881-470-407.

Wójt Gminy Skrwilno
mgr inż. Dariusz Koleczyński

**TYGODNIK REGIONU
RYPIŃSKIEGO****CRY**

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Kolejny sukces orkiestry dętej

GMINA SKRWILNO ➤ Powstała zaledwie kilka lat temu Orkiestra Dęta Gminy Skrwilno zajęła I miejsce w Mazowieckich Mistrzostwach Dęciaków w Sierpcu, a jej dyrygent – Konrad Mazurowski został najlepszym kapelmistrzem konkursu



Pomysł utworzenia orkiestry dętej narodził się w głowie wójta Dariusza Koleczyńskiego tuż po powstaniu Gminnego Domu Kultury w Skrwilnie. Do współpracy przy przedsięwzięciu wólarz zaprosił Konrada Mazurowskiego, który miał doświadczenie w prowadzeniu takiej formacji. Po roku zespół miał już co pokazać, mimo że niektóre osoby wcześniej nie grały na żadnym instrumencie, a nawet nie znały nut. Ambicja, praca i entuzjazm członków orkiestry dały znakomite efekty.

W niedzielę 11 sierpnia podczas Mazowieckich Mistrzostw

Dęciaków w Sierpcu skrwileńska orkiestra zagrała 4 utwory, zajmując I miejsce ex aequo z orkiestrą OSP Miedźno. Warto zaznaczyć, że rok temu, podczas tego samego wydarzenia, formacja była druga. Natomiast Konrad Mazurowski w tym i zeszłym roku zdobył tytuł najlepszego kapelmistrza. Konkurs oceniany był przez jury powołane przez Stowarzyszenie Polskie Orkiestry Dęte.

Nagroda za zajęcie I miejsca ma też swój wymiar finansowy i wynosi 2,5 tys. zł.

Tekst i fot. (jd)



Ponad 5 mln zł wróciło do ZUS-u

REGION ➤ Zakład Ubezpieczeń Społecznych podsumował wyniki kontroli zwolnień lekarskich prowadzonych w I półroczu 2024 roku. W województwie kujawsko-pomorskim kontroli poddano ponad 19 tys. zwolnień lekarskich. Kwota wstrzymanych, zwróconych i obniżonych świadczeń chorobowych, gdy ustał tytuł ubezpieczenia, przekroczyła 5,2 mln zł

Zakład Ubezpieczeń Społecznych regularnie kontroluje zwolnienia lekarskie. – W trakcie kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich od pracy pracownicy ZUS-u sprawdzają, co świadczeniobiorca robi w czasie pobierania zasiłku chorobowego, czy poprawnie wykorzystuje zwolnienie od pracy lub, czy nie wykonuje w czasie zwolnienia lekarskiego innej pracy zarobkowej. Natomiast przy kontroli prawidłowości orzekania o czasowej niezdolności do pracy lekarze orzecznicy ZUS-u sprawdzają, czy osoba korzystająca z e-ZLA nadal jest chora i niezbędna jest kontynuacja zwolnienia, czy też należy je skrócić – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Tylko w pierwszym półroczu 2024 r. na terenie województwa kujawsko-pomorskiego dwa oddziały ZUS-u (bydgoski i toruński) przeprowadziły ponad **19,1 tys.** kontroli osób na zwolnieniach lekarskich. W ich następstwie wstrzymana została wypłata **958 świadczeń** chorobowych na kwotę ponad **1,2 mln zł.** Tym samym ZUS zdecydowanie podniósł efektywność swoich kontroli w zakresie wykrywania nieprawidłowości. W pierwszym półroczu ubiegłego roku ZUS przeprowadził 15,5 tys. kontroli, wydał 728 decyzji wstrzymujących wypłatę świadczeń chorobowych, a kwota wstrzymanych z tego tytułu za-



siłków wyniosła 617 tys. zł.

ZUS ma także obowiązek zmniejszyć świadczenie chorobowe do 100 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, gdy ustał tytuł ubezpieczenia. Z tego powodu od stycznia do czerwca 2024 r. w regionie obniżono wypłaty o niemal **4 mln zł.** Niższe świadczenie otrzymało **1,8 tys. osób.** Skutki finansowe kontroli i obniżonych świadczeń po ustaniu zatrudnienia w pierwszym półroczu br. wyniosły łącznie ponad **5,2 mln zł.**

Wyniki kontroli zwolnień w kraju

Od stycznia do czerwca 2024 r. w całej Polsce ZUS przeprowadził 260,8 tys. kontroli osób posiadających zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy. Zakończyły się one wydaniem 18,6 tys. decyzji wstrzymujących dalszą wypłatę zasiłków chorobowych na kwotę

niemal 24 mln zł. Po ustaniu tytułu ubezpieczenia ZUS obniżył wypłaty o 93,5 mln zł, a dotyczyło to 56,8 tys. osób. Łączna kwota obniżonych i cofniętych świadczeń chorobowych w tym okresie wyniosła niemal 117,5 mln zł. W analogicznym okresie ubiegłego roku ZUS przeprowadził 222,9 tys. kontroli, wydał 14,1 tys. decyzji, a kwota wstrzymanych z tego tytułu zasiłków wyniosła niemal 12,3 mln zł. ZUS obniżył także wysokość świadczeń po ustaniu zatrudnienia na kwotę ponad 73,5 mln zł, a dotyczyło to 49,9 tys. osób. W sumie w pierwszym półroczu 2023 r. do ZUS-u wróciło 85,8 mln zł.

Konsekwencje niewłaściwego korzystania ze zwolnienia

Czas zwolnienia lekarskiego nie jest czasem, którym ubezpieczony może swobodnie dysponować tak jak np. urlopem wypoczynkowym.

Ubezpieczony niezdolny do pracy z powodu choroby może wykonywać jedynie zwykłe czynności życia codziennego oraz czynności związane z jego stanem zdrowia, np. może udać się na wizytę do lekarza, do apteki bądź po codzienne zakupy żywnościowe.

Osoby, które wykonują pracę zarobkową w okresie orzeczonej niezdolności do pracy lub wykorzystują zwolnienie lekarskie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia, tracą prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia. W takich sytuacjach ZUS wstrzymuje wypłatę świadczenia, a jeżeli zostało już wypłacone, nakazuje jego zwrot. Natomiast przy kontroli prawidłowości orzekania o czasowej niezdolności do pracy, jeśli okaże się, że osoba sprawdzana przez lekarza orzecznika ZUS-u jest już zdrowa,

to dochodzi do skrócenia zwolnienia lekarskiego. W takiej sytuacji ubezpieczony zachowuje prawo do zasiłku chorobowego tylko do dnia badania.

Przyłapani na niewłaściwym wykorzystaniu zwolnienia

W województwie kujawsko-pomorskim w trakcie kontroli zwolnień najczęściej chorzy przyłapani zostali na pracy zarobkowej, remontach, imprezach towarzyskich czy wyjazdach na wakacje. Z zasiłkiem chorobowym musiała pożegnać się ubezpieczona, która będąc na zwolnieniu lekarskim, bawiła się na wieczorze panieńskim swojej koleżanki. Inna pani w okresie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego była sprzedawcą w sklepie kuzyna (bez zawartej umowy o pracę). Myślała, że „na czarno” może pracować. Przyłapany został także mechanik, który zamiast się leczyć, pracował.

Skuteczność kontroli jest coraz większa m.in. za sprawą pomocnych wskazówek, które trafiają do ZUS-u. Coraz częściej powodem kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich od pracy są anonimowe zgłoszenia. Warto przypomnieć, że kontrolę wykorzystywania zwolnień lekarskich mogą przeprowadzić także pracodawcy, którzy zatrudniają powyżej 20 ubezpieczonych. Najczęściej takie kontrole wykonują pracownicy działu kadr.

(red), fot. ZUS

Region

Wnioski o wakacje składkowe od 1 listopada

Od 1 listopada przedsiębiorcy, którzy prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą albo zatrudniają do 9 osób, będą mogli ubiegać się o tzw. wakacje składkowe, czyli zwolnienie z opłacania składek za siebie na ubezpieczenia społeczne za wybrany miesiąc. W czasie wakacji składkowych przedsiębiorca będzie musiał opłacić składkę zdrowotną.

Zgodnie z nowymi przepisami część przedsiębiorców może raz w roku za wybrany miesiąc nie płać za siebie składek na ubezpieczenia społeczne tj. ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz chorobowe (jeśli dobrowolnie podlega), a także składek na Fundusz Pracy i Fundusz Solidarnościowy. – Dotyczy to przedsiębiorców wpisanych do rejestru CEIDG, którzy prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą albo zatrudniają do 9 osób. Z ulgi można będzie skorzystać niezależnie od formy rozliczania podatku dochodowego

(PIT, ryczałt, karta podatkowa) – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Co ważne wakacje składkowe dotyczą tylko składek na ubezpieczenia społeczne samego przedsiębiorcy. – Nie może on uzyskać zwolnienia ze składek, które opłaca za pracowników, współpracowników i zleceniobiorców. Zwolnienie obejmuje składki od najniższej podstawy wymiaru, która obowiązuje przedsiębiorcę. Składki za miesiąc, na który przedsiębiorca

uzyska zwolnienie, zostaną opłacone z budżetu państwa. Ulga nie dotyczy składki zdrowotnej, którą należy opłacić – tłumaczy Krystyna Michałek.

Podczas wakacji składkowych przedsiębiorca będzie mógł prowadzić firmę i uzyskiwać przychody. Składki sfinansowane w ten sposób wliczają się do przyszłej emerytury czy renty. Ulga ta stanowi pomoc de minimis, dlatego we wniosku przedsiębiorca będzie podawał informacje, na temat innych form pomocy publicznej, z których korzystał.

Jak i kiedy złożyć wniosek

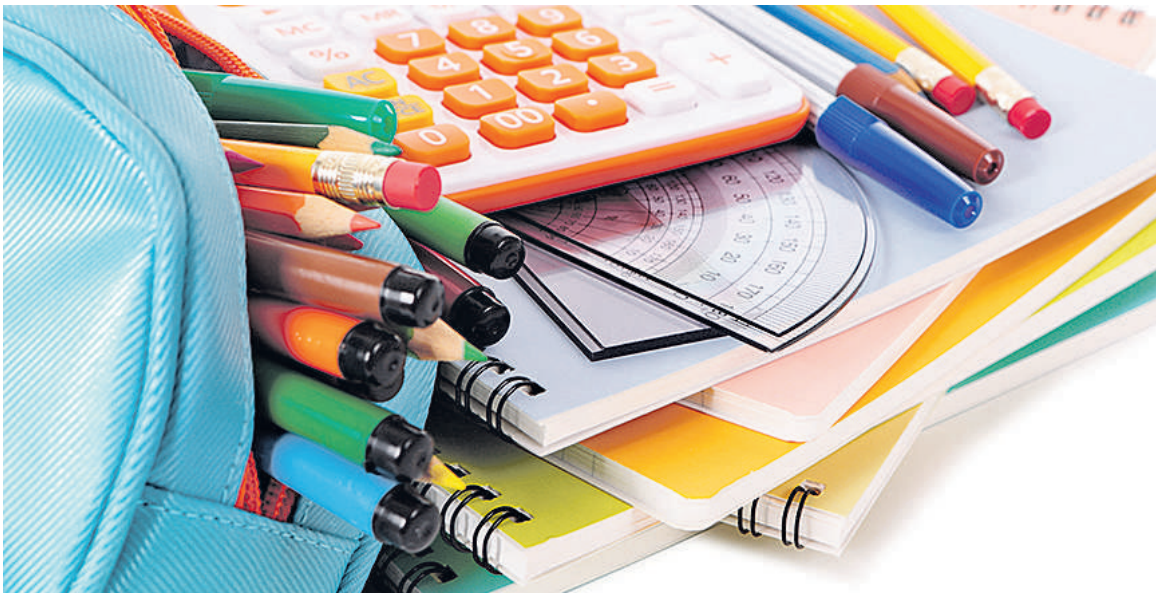
Wniosek o wakacje składkowe (RWS) przedsiębiorca lub jego pełnomocnik będzie mógł złożyć wyłącznie elektronicznie na PUE/eZUS – wyłącznie z konta płatnika na miesiąc przed wybranym miesiącem zwolnienia. W listopadzie przedsiębiorcy będą mogli złożyć wniosek o zwolnienie ze składek za grudzień 2024 r. Jeśli przedsiębiorca będzie chciał uzyskać zwolnienie w styczniu 2025 r., wniosek musi złożyć jeszcze w grudniu w tym roku. O zwolnienie z opłacania składek mogą ubiegać się również wspólnicy spółek cywilnych. Ważne jest, by wniosek złożyli ze swojego konta płatnika na PUE/eZUS, a nie z konta spółki, której są współnikami.

Wnioski ZUS będzie rozpatrywać automatycznie, a wszelkie informacje w tej sprawie udostępni na koncie płatnika na PUE/eZUS. Informację o tym, że na PUE/eZUS jest nowa wiadomość na ten temat, ZUS wyśle dodatkowo na e-mail lub numer telefonu, który przedsiębiorca podał na swoim koncie PUE/eZUS.

(red)

Miliony na wyprawkę szkolną już na kontach

REGION ▶ 41 mln zł trafiło na konta rodziców i opiekunów w ramach programu „Dobry Start” w województwie kujawsko-pomorskim. W całym kraju ZUS wypłacił już ponad 760,6 mln zł



– Wnioski o świadczenie 300 plus z programu „Dobry Start” na rok szkolny 2024/2025 można składać od 1 lipca do 30 listopada 2024 r. W województwie kujawsko-pomorskim o jednorazowe wsparcie rodzice i opiekunowie złożyli 121,2 tys. wniosków, w całym kraju do ZUS-u wpłynęło 2,2 mln wniosków na przeszło 3,2 mln dzieci – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

– Część rodziców, którzy złożyli wniosek na początku lipca pieniądze na wyprawkę szkolną mają już na swoim koncie. W wojewódz-

twie kujawsko-pomorskim w ramach programu „Dobry Start” ZUS wypłacił prawie 41 mln zł. W całym kraju do rodziców i opiekunów uczących się dzieci trafiło 760,6 mln zł – mówi Krystyna Michałek.

Rodzice, którzy jeszcze nie złożyli wniosku o 300 plus, warto by z tym nie zwlekali. Im szybciej złożą poprawny wniosek, tym szybciej otrzymają pieniądze, które pomogą im w sfinansowaniu przyborów szkolnych i podręczników dla ucznia. Jeżeli rodzice złożą wniosek do końca sierpnia, pieniądze na wyprawkę szkolną otrzymają jeszcze we wrześniu. Jeżeli złożą

go we wrześniu, październiku lub listopadzie, to pieniądze trafią na ich konto w ciągu dwóch miesięcy od złożenia wniosku.

ZUS przypomina, że wniosek z błędem, np. w imieniu, nazwisku dziecka, rodzica, czy w Peselu, wydłuża obsługę, a w konsekwencji wypłatę świadczenia, dlatego warto uważnie wpisywać dane.

Termin na złożenie wniosku o 300 plus mija 30 listopada

Podobnie jak w latach poprzednich wnioski o 300 plus mogą być składane do końca listopada wyłącznie elektronicznie przez aplikację mZUS, Platformę Usług

Elektronicznych (PUE) ZUS, system bankowości elektronicznej oraz portal Emp@tia. Złożenie wniosku po 30 listopada będzie możliwe tylko w sytuacji, gdy dziecko powyżej 20. roku życia uzyska orzeczenie o niepełnosprawności po 30 listopada.

Informacje na temat wniosku i jego obsługi można znaleźć na portalu PUE ZUS. Wystarczy zalogować się na swój profil na PUE ZUS i przejść do zakładki „Dobry Start”.

Środki z programu „Dobry Start” przysługują raz w roku na uczniów do 20. roku życia, a jeśli

mają orzeczoną niepełnosprawność – to do ukończenia 24. roku życia. 300 zł nie przysługuje na dzieci uczące się w zerówkach i dla studentów, nawet jeśli są w wieku uprawniającym do świadczenia. Wiek 20 i 24 lata liczy się rocznikowo, co oznacza, że uczniowie ostatnich klas techników i liceów oraz uczniowie szkół policealnych także są uprawnieni do świadczenia, jeśli wiek odpowiednio 20. albo 24. rok życia ukończyli przed rozpoczęciem roku szkolnego w tym roku kalendarzowym.

(red), fot. ZUS

Niezrealizowane świadczenie wspierające

Prawo do świadczenia wspierającego ustaje wraz ze śmiercią osoby uprawnionej. ZUS wyjaśnia w jakich sytuacjach najbliżsi będą mogli otrzymać wypłatę niezrealizowanego świadczenia wspierającego, kto będzie mógł je dostać i jakie kroki należy w tym celu podjąć.



Osoby z niepełnosprawnością, które mają ukończone 18 lat, mogą ubiegać się o świadczenie wspierające, o ile posiadają decyzję wojewódzkiego zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności, w której ilość punktów ustalono na poziomie uprawniającym do przyznania świadczenia.

W przypadku śmierci osoby uprawnionej do świadczenia wspierającego, która nie zdążyła pobrać tego świadczenia, najbliżsi mogą wnioskować do ZUS-u o wypłatę niezrealizowanego świadczenia.

– O takie pieniądze może wystąpić osoba wspólnie z nią zamiesz-

kującą i gospodarującą niekoniecznie spokrewnioną, ale tylko za ten miesiąc, w którym nastąpił zgon, o ile świadczenie to nie zostało już wypłacone osobie z niepełnosprawnością. Roszczenie o wypłatę świadczenia wspierającego wygasa po upływie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, której świadczenie przysługiwało – mówi Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Wypłata niezrealizowanego świadczenia po zmarłym przed jego przyznaniem

Może się zdarzyć sytuacja, gdy osoba niepełnosprawna, złożyła dokumenty do ZUS-u o świadczenie wspierające, ale zmarła jeszcze przed przyznaniem świadczenia.

Wtedy osobom uprawnionym będą należały się pieniądze z tytułu niezrealizowanego świadczenia, pod warunkiem że osoba z niepełnosprawnością na dzień zgonu spełniła wszystkie warunki do przyznania tego świadczenia tj.:

- posiadała decyzję wojewódzkiego zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności, w której ilość punktów ustalono na poziomie uprawniającym do przyznania świadczenia,
- złożyła wniosek do ZUS-u o świadczenie wspierające po tym, jak decyzja WZON-u stała się ostateczna,
- miała ukończone 18 lat,
- mieszkała w Polsce,
- była obywatelką lub obywatelem Polski albo Unii Europejskiej

(UE) lub Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA), a jeśli nie – to przebywała w Polsce i miała dostęp do rynku pracy.

Osoby uprawnione muszą w tej sprawie złożyć stosowny wniosek (formularz SWN-INF).

Kiedy świadczenie z wyrównaniem, a kiedy od miesiąca złożenia wniosku

Jeśli osoba zmarła wniosek o świadczenie wspierające złożyła do ZUS-u w ciągu 3 miesięcy od otrzymania ostatecznej decyzji WZON, to ZUS wypłaci osobie uprawnionej świadczenie z wyrównaniem od dnia jego przyznania. Jeśli wniosek wpłynął po tym terminie, to świadczenie będzie przyznane od miesiąca złożenia wniosku do ZUS-u.

(red), fot. ZUS

Wyśmienity początek Lecha

PIŁKA NOŻNA ▶ Od efektownej wygranej 5:1 nad Polonią Bydgoszcz rozpoczęli sezon 2024/25 piłkarze rypińskiego Lecha. Dwa gole dla naszej drużyny zdobył sprowadzony z Cuiavii Inowrocław Łukasz Chruścicki. Lech po pierwszej kolejce jest wiceliderem tabeli

W letnim, niezbyt długim okresie przygotowawczym Lech rozegrał pięć zaplanowanych sparingów. W grach kontrolnych trener Szymon Moszczyński testował kilku zawodników i różne warianty gry, a więc wyniki tych meczów są sprawą drugorzędną. – W lidze najważniejsze będą wyniki oraz utrzymanie dobrej, stabilnej formy. Pierwszy mecz zagramy w najbliższą niedzielę (11.08), a w czwartek 15 sierpnia o godzinie 12:00 w Rypinie zagramy z Orłętami Aleksandrów Kujawski. Serdecznie zapraszamy naszych kibiców – zapowiadał rypiński klub przed pierwszą kolejką na swoim Facebooku.

No i pierwsza kolejka wypadła nad wyraz okazale. Już do przerwy rypinianie prowadzili 3:0. Najpierw gola zdobył już w 7. minucie Chruścicki, po chwili było już 2:0, gdy trafił Śmigrodzki. Do przerwy bramkę zdobył jeszcze Murashko. W drugiej odsłonie trafili Chruścicki i Zielecki, gospodarze odpowiedzieli tylko jednym golem i wynik 5:1 na korzyść Lecha trafił do kronik. Taki początek może rozbudzić apetyty kibiców w Rypinie, ale pamiętajmy, że to



dopiero początek.

Już w czwartek 15 sierpnia o godz. 12.00 Lech podejmować będzie Orłęta Aleksandrów Kujawski, zaś w niedzielę pojedzie

do Brodnicy na derbowy mecz trzeciej serii. Tymczasem warto wspomnieć o ruchach kadrowych, jakie zaszły w naszej drużynie.

Z Rypina odeszli: Julian Kol-

bus (wypożyczenie GKS Wiekielec), Szymon Koziatek (Stolem Gniewino), Bartosz Kottas (skończyło się wypożyczenie z Lidera Włocławek, teraz będzie grał w Kujawia-

ku Kowal), Kiryll Yarovyi (Naprzód Jabłonowo Pomorskie), Paweł Lewandowski (zawiesił grę w trakcie poprzedniego sezonu).

Do klubu przyszli: Adam Kujawski (LKS Chlebnia), Mateusz Zielecki (Jagiellonia II Białystok), Łukasz Chruścicki (Cuiavia Inowrocław), Aleksander Kolbus, Konrad Kopczyński, Dawid Listkowski (wychowankowie).

Kadra Lecha Rypin na IV ligę: Ambrochowicz Mateusz, Fiszer Miłosz, Rybka Radosław, Dąbrowski Błażej, Safian Adam, Sternicki Kamil, Majewski Wiktor, Kolbus Aleksander, Kopczyński Konrad, Śmigrodzki Bartłomiej, Baranowski Marcin, Zielecki Mateusz, Murashko Nazarii, Rozpierski Mateusz, Listkowski Jakub, Łapkiewicz Marcel, Czerwiński Alan, Kujawski Adam, Listkowski Dawid, Chruścicki Łukasz.

Sztab szkoleniowy: trener – Moszczyński Szymon, asystent trenera – Murashko Kostia, asystent trenera – Dąbrowski Błażej, kierownik – Biezuński Radosław, fizjoterapeuta – Żbikowski Patryk, opieka medyczna – Zaniecki Krzysztof.

(ak), fot. Lech Rypin

